Dziś Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

Kurjer Zachodni

»ISKRA«

ROK XXVII Poniedziałek 5 października 1936 r. Nr. 272

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Wojska gen. Molo w drodze na Madryt

Wzmożona akcja powstańców na wszystkich frontach

LONDYN, 4.10. Według informacyj City londyńskiej, rząd w Hiszpanii zamierza wysłać znaczną ilość złota z Banku Hiszpanii w Madrycie do Paryża.

Asekuranci angielscy dokonali reasekuracji transportu złota od granicy francuskiej do Paryża na sumę 800 milionów franków.

RZĄD KATALOŃSKI OGŁASZA MOBILIZACJĘ

HENDAYE, 4.10. Według doniesień z Barcelony w związku z coraz groźniejszą sytuacją frontową, rząd kataloński **opracowuje projekt mobilizacji ogólnej obejmującej wszystkie roczniki od 18 do 40 lat.**

Na razie powołani zostali wszyscy oficerowie i podoficerowie rezerwy. Zarządzono też przymusową mobilizację wszystkich pilotów cywilnych.

SEWILLA, 4.10. Źródła powstańcze donoszą z Madrytu, że energiczna ofensywa wojsk powstańczych wywołała panikę w stolicy. Socjaliści, komuniści i anarchiści zwalają na siebie nawzajem winę klęski.

Anarchiści domagają się ustąpienia Largo Caballero. Rząd madrycki zarządził ewakuację wszystkich niezdolnych do noszenia broni mieszkańców stolicy do Walencji i Alicante.

BOMBARDOWANIE MADRYTU

MADRYT, 4.10. Nad stolicą Hiszpanii przeleciały dzisiaj dwa samoloty powstańcze, rzucając bomby, których wybuch wyrządził poważne szkody materjalne. Kilka domów zostało uszkodzonych. Ofiar w ludziach nie było.

RABAT, 4.10. Komunikat radiowy z Sewilli donosi: Wojska gen. Mola po umocnieniu się na pozycjach w Sierra Guadarrama rozpoczynają marsz na Madryt.

MADRYT, 4.10. — Min. wojny donosi: Na froncie północny ostrzeliwała artyleria rządowa nieprzyjacielskie pozycje w okolicy Biscaya. Na froncie aragońskim w odcinkach Barbastro, Caspe i Alcaniz nie zaszło nic nowego.

Dzaiałalność wojsk powstańczych w odcinkach Siguenza ustała. Wojska rządowe, poparte przez lotnictwo, zmusiły nieprzyjaciela do odwrotu.

Na froncie południowym zdobyły wojska rządowe miejscowość Grandia de Torrhermosa (prow. Badajoz.)

Wojska powstańcze zaatakowały ponownie pozycje wojsk rządowych w okolicy Cerremuriano koło Cordoby przyczym zostały odparte, pozostawiając na placu boju 38 zabitych.

Z frontu środkowego nie ma nic do doniesienia. W strefie Toleda zaatakowały wojska rządowe wysunięte naprzód pozycje powstańców, przy czym zabito 10 Marokańczyków, wzięto 18 jeńców oraz zdobyto 2 karabiny maszynowe.

AKCJA POLSKI

zmierzająca do uzyskania kolonii

GENEWA, 4.10. Akcja w sprawach związanych z problemem kolonialnym na gruncie Ligi Narodów toczyć się będzie w dwuch kierunkach: 1) z punktu widzenia naszych potrzeb surowcowych finansowych i emigracyjnych, gdzie odpowiednią platformą będą prace komisji drugiej, podczas gdy 2) **specjalnie Polski dotyczący problem emigracji żydowskiej może znaleźć się na porządku prac komisji politycznej, z okazji dyskusji na komisji mandatowej.**

Warto tu podkreślić, że problem emigracji ludności żydowskiej nie stanowi zagadnienia oderwanego, ale tworzy tylko jeden ze szczegółów ogólno-polskiego zagadnienia przyrostu ludności.

Stały przyrost ludności polskiej musi bowiem powodować zaostrzenie się współzawodnictwa gospodarczego i dlatego też stworzenie możliwości dla emigracji żydowskiej poza Palestyną, której kwota emigracyjna jest nie wystarczająca, leży z jednej strony na płaszczyźnie potrzeb polskich, a z drugiej strony także w interesie samej ludności żydowskiej.

GENEWA, 4. 10. Min. Beck przyjął w piątek p. Goldmana, genewskiego przedstawiciela egzekutywy światowego kongresu żydowskiego.

GDAŃSK, 4.10. Wiadomości prasy polskiej o **rozmowach min. Becka z członkami komitetu trzech w Genewie** na temat Gdańska wywołały w kołach politycznych Wolnego Miasta **duże wrażenie.**

„Danziger Neuste Nachrichten" podkreślają, że rozmowy te mają ogromne znaczenie, ponieważ znane jest, że Rada Ligi Narodów, a przede wszystkim Anglia, pragnie **odciążyć siebie samych wysuwając Polskę w sprawach gdańskich na front.** Tego rodzaju rozwój wypadków może mieć dla Gdańska daleko idące konsekwencje, wymagające jak największej **czujności.**

„Okowy Wersalu zerwane"

Nowy pancernik niemiecki

BERLIN, 4.10. Dziś spuszczony został na wodę w porcie Wilhelmshafen nowy pancernik niemiecki (Schaltchtschiff) „Scharnhorst". **Uroczystość odbyła się w obecności kanclerza Hitlera, ministra wojny gen. von Blomberga, szefa floty morskiej admirała Raebera** i wielu innych osobistości z kół rządowych, armii, floty, przywódców partii itd. Inauguracyjne przemówienie wygłosił minister Blomberg, który wskazał, że spuszczenie na wodę nowego pancernika ma pokazać światu, że **„okowy Wersalu zostały zerwane"...**

Nowy okręt wojenny ma się stać symbolem praktycznego równouprawnienia Niemiec i suwerenności floty wojennej Trzeciej Rzeszy — oświadczył minister. — lecz jednocześnie okręt ten ma być świadectwem pokoju, dobrej woli i ugodowego ducha Niemiec, gotowych zawsze do porozumienia.

Nowy pancernik jest pierwszą tego rodzaju jednostką bojową niemieckiej floty od czasu wojny. Okręt ten jest pierwszym z przewidzianych programem angielsko-niemieckiej ugody morskiej.

„Scharnhorst" posiada 25.000 ton wyporności i wyposażony jest w działa 28 cm. kalibru. Posiada bardzo silne opancerzenie i wielką szybkość, rzekomo znacznie większą aniżeli pancerniki angielskie i amerykańskie, oraz wyposażony w najbardziej nowoczesne urządzenia techniczne.

Ostre wystąpienie chłopów

przeciw rządowi francuskiemu

PARYŻ, 4.10. (tel. wł.) Przywódca chłopski Dogeres, który stawał w piątek przed sądem, oskarżony o buntowanie w związku ze strajkiem producentów warzyw w okolicy Paryża, wysłał do premiera Bluma list, w którym oświadcza, że czynniki urzędowe nie mogą przypuszczać, iż można go zmusić gwałtownymi sposobami do zaniechania działalności.

Ten pierwszy strajk może się stać strajkiem generalnym w całym kraju, jeśli się natychmiast nie podniesie cen na warzywa. Przyjęcia u ministra rolnictwa są bezcelowe. Wytwórcy warzyw nie zadowolą się obiecankami.

Paryżanie zdumieliby się, gdyby się dowiedzieli, że płacą za jarzyny siedem lub osiem razy więcej, niż je chłopi sprzedają. Odpowiedzialność za ten stan ponoszą ci, którzy są od czterech miesięcy u steru.

Chłopi wiedzą bardzo dobrze, że premier życzliwie tolerował obsadzanie fabryk przez robotników, i **że przy tym cierpieli właściciele fabryk, inżynierowie i nawet sami robotnicy, lecz się wcale nie ścigało tego bezprawia.**

Przez zarządzenia przeciw chłopom premier ponownie dowiódł, że czynniki państwowe uważają chłopów za jakąś inną kategorię obywateli, którzy są dobrzy do wojny i do roboty, ale których się wrzuca do więzienia, gdy nie chcą być wieczną ofiarą.

Curie-Jolliot

PRZYJEŻDŻA DO WARSZAWY

WARSZAWA, 4.10. (tel. wł.) Dzisiaj przyjeżdża do Warszawy znakomita uczona, laureatka nagrody naukowej Nobla, Irena Curie-Jolliot, córka naszej wielkiej rodaczki Marii Skłodowskiej-Curie.

Pani Curie-Jolliot przybędzie z mężem, współlaureatem nagrody Nobla. Znakomitą parę uczonych podejmować będzie uroczyście ambasada francuska, oraz Towarzystwo „Alliance Francaise"

W środę o godz. 20 p. Curie-Jolliot wygłosi odczyt w uniwersytecie na temat swych ostatnich prac w dziedzinie radioaktywności.

Pani Curie-Jolliot przebywać będzie po raz pierwszy w mieście swej wielkiej matki.

Zamknięcie szkoły polskiej

NA LITWIE

KRÓLEWIEC, 4.10. Litewski minister oświaty, na mocy ustawy o szkołach początkowych, zamknął polską szkołę początkową w Kalwarii, utrzymywaną przez Towarzystwo polskie — „Pochodnia".

Kierowniczka tej szkoły, p. Białkowska została zwolniona. Dzieci polskie, uczęszczające do tej szkoły w liczbie około 20, będą musiały uczęszczać do litewskiej szkoły początkowej.

P. Prezydent

DOKTOREM HONORIS CAUSSA UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO

POZNAŃ, 4.10. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym odbyła się w auli głównej Uniwersytetu Poznańskiego uroczystość wręczenia dyplomu doktora honoris caussa Uniwersytetu Poznańskiego P. Prezydentowi I. Mościckiemu.

P. Prezydent wzruszony podziękował za ten zaszczyt. Uroczystość była transmitowana przez Radio poznańskie.

10-letni jubileusz

JE. KS. KARD. HLONDA

WARSZAWA, 4.10 (tel. wł.) JE. ks. kard. Hlond obchodzi w tych dniach 10-letni jubileusz rządów archidiecezji gnieźnieńskiej.

W związku z tym minister WR. i OP. prof. dr. W. Świętosławski wysłał do J. Em. ks. kard. Hlonda następujący telegram:

„W wielce uroczystym dniu 10-lecia rządów archidiecezją gnieźnieńską i poznańską na prastarej stolicy prymasów Polski z wyrazami najgłębszej czci i poważnia, składam Waszej Eminencji najserdeczniejsze życzenia osobistej pomyślności oraz jaknajdłuższej i najbardziej owocnej pracy dla dobra kościoła i państwa".

Depesze z życzeniami wysłali również podsekretarze stanu w Min. WR. i OP. pp.: Jerzy Ferek-Błeszyński i prof. Józef Ujejski, oraz dyrektor departamentu wyznań, p. Franciszek Potocki.

Marszałek Senatu, Aleksander Prystor przesłał Prymasowi Polski, ks. kardynałowi Augustynowi Hlondowi telegram gratulacyjny z okazji jubileuszu.

Włochy w rocznicę

WOJNY Z ABISYNIĄ

RZYM, 4.10. Dzisiaj całe Włochy obchodziły rocznicę wkroczenia do Abisynii i rozpoczęcia wojny.

Dzienniki poświęcają obszerne artykuły wydarzeniom wojennym, powtarzając zeszłoroczne przemówienia Mussoliniego, poprzedzające wszczęcie działań wojennych.

„Giornale d'Italia" nazywa 3 października roku 13 ery faszystowskiej początkiem historii imperium Włoch proletariackich i faszystowskich.

Stolica Włoch i wszystkie miasta włoskie są przybrane flagami na znak święta narodowego.

Udaremnienie zamachu

NA CUDOWNĄ GROTĘ w LOURDES

BERLIN, 4.10. „Berliner Tageblatt" ogłasza sensacyjną wiadomość, iż komuniści francuscy opracować mieli plan **wysadzenia w powietrze dynamitem słynnej cudownej groty Matki Boskiej w Lourdes.**

Policja wpaść miała na trop tej występnej akcji i udaremniła zbrodniczy plan komunistów.

Nowy kontrtorpedowiec

POLSKI „BŁYSKAWICA"

W Cowes na wyspie White w znanej stoczni angielskiej Samuel White i Ska odbyła się dziś uroczystość spuszczenia na wodę drugiego budowanego w tej stoczni kontrtorpedowca marynarki polskiej. Matką chrzestną nowego kontrtorpedowca była pani ambasadorowa Raczyńska, która, rozbijając w tradycyjny sposób butelkę szampana o kadłub statku, ochrzciła go mianem „Błyskawica". Po tym akcie nastąpiło spuszczenie kontrtorpedowca na wodę.

Następnie odbyło się śniadanie wydane przez stocznię, na którym wygłoszono przemówienia ...

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

DANIA — POLSKA 2:1 (0:1)

Niespodziewana porażka polskich piłkarzy

Wczorajszy mecz międzypaństwowy, rozegrany wobecności 30.000 widzów w Kopenhadze pomiędzy Danią i Polską zakończył się drugą porażką drużyny polskiej, w stosunku 2:1. Pierwszy mecz przegrała Polska 2:4.

Wynik stanowi niespodziankę i jest pewnego rodzaju zaszczytnym. Drużyna duńska, po swoich ostatnich sukcesach nad państwami skandynawskimi wystawiła przeciwko Polsce najlepszy skład.

Przeciwko Duńczykom wystawili Polacy następujący skład: Albański, Martyna, Szczepaniak, Dytko, Wasiewicz, Kotlarczyk, Piec, God, Szerfke, Wilimowski, Wodarz.

Z chwilą, kiedy odegrane zostały hymny państwowe, rozpoczęła się gra, przy czym Polacy odrazu dwukrotnie mieli okazję do zdobycia bramki, jednak każdorazowo fenomenalnie bronił bramkarz Jensen, który to już na meczu z Norwegią i Szwecją był bohaterem spotkań. Szereg kontrataków duńskiej drużyny nie przynosi jednak bramki. W 27 minucie wreszcie udaje się Polsce zdobyć prowadzenie. Bramkę zdobył God.

Do przerwy drużyna polska jeszcze dwukrotnie miała okazję do zmiany wyniku, co jest dowodem, że grała dobrze.

Po przerwie obraz gry bynajmniej się nic zmienił. Polacy stopniowo ujmują inicjatywę w swe ręce i zdawało się, że lada chwila podniosą stosunek bramek.

Niestety fatalne nieporozumienie naszej obrony wykorzystuje prawy napastnik Kleven i strzela wyrównującą bramkę. Polacy mimo tego nie tracą na tupecie i nadal częstokroć zagrażają bramce duńskiej. Niestety, poza doskonałą obroną Jensena prześladuje naszych napastników jeszcze pech. Wilimowski dwukrotnie strzela Jensenowi w ręce. W chwili, kiedy drużyna polska ma dużą przewagę, udaj się Duńczykom uzyskać zwycięską bramkę z przeboju Uldalera. Na nic już nie zdała się doskonała gra linii pomocy i ataku polskiego, gdyż Duńczyey grają na czas. Był to najpechowszy mecz polskiej drużyny w tegorocznych spotkaniach międzypaństwowych.

Drużyna polska nie wykazała słabych punktów. Cały zespół zdobył sobie uznanie.

Nie sportowy wyczyn

KOLARZY Z CKS-u

Wczoraj miały się odbyć w Czeladzi biegi kolarskie na torze pomiędzy Unią z Sosnowca i miejscowym CKS. Gospodarze pomimo przyjazdu zawodników Unii, nie stawili się na starcie, nie racząc nawet przysłać kogoś z panów z zarządu celem przeproszenia za podobny afront.

Zawodnicy Unii czekali samotnie przeszło pół godziny na torze i w końcu zniecierpliwieni czekaniem udali się z powrotem do domu.

Niezwykły wyczyn kolarzy CKS nie wymaga komentarzy.

Kwaśniewska mistrzynią w pięcioboju

Mistrzostwa Polski w Sosnowcu

Wczoraj po południu na stadionie WF i PW w Sosnowcu odbył się pięciobój pań o mistrzostwo Polski. Pomimo dokuczliwego zimna i deszczu na stadionie zebrało się około 1500 osób, ściągniętych chęcią ujrzenia pojedynku Kwaśniewska — Wajsówna. Niestety! Wajsówna nie stawiła się do zawodów, to też straciły one dużo na atrakcyjności, bowiem żadna z pozostałych zawodniczek nie mogła konkurować z Kwaśniewską.

Na starcie stanęły: Mari. Kwaśniewska (ŁKS Łódź), Batiukówna (Strzelec, Lwów), Kamieniecka (Sokół, Katowice), Freiwaldówna i Deuscherówna (Makabi, Kraków), Żyłkówna (Stadion Chorzów) oraz siostry I. i M. Paliszewskie (KS Strzelec, Sosnowiec).

Wyniki techniczne były następujące:

100 m.: I Batiukówna 12.9, II Kwaśniewska 13.1, III Paliszewska I. 13.8, IV Freiwaldówna 13.9, V Kamieniecka, VI Deuscherówna, VII Paliszewska I, VIII Żyłkówna.

Rzut kulą: 1) Kwaśniewska 9.91, 2) Paliszewska I. 9.03, 3) Batiukówna 8.67, 4) Paliszewska M. 8.32, 5) Freiwaldówna 7.79, 6) Deuscherówna 7.15, 7) Żyłkówna 7.00, 8) Kamieniecka 6.93.

Skok w dal: 1) Kwaśniewska 4.92, 2) Kamieniecka 4.51, 3) Freiwaldówna 4.49, 4) Paliszewska I. 4.48, 5) Batiukówna 4.43, 6) Deuscherówna 4.28, 7) Żyłkówna, 8) Paliszewska M. 3.78.

Rzut oszczepem: 1) Kwaśniewska 37.40, 2) Kamieniecka 26.94, 3) Batiukówna 25.36, 4) Żyłkówna 25.35, 5) Paliszewska M. 22.90, 6) Freiwaldówna 19.03. Dwie pozostałe zawodniczki Paliszewska I. i Deuscherówna wskutek nieosiągnięcia minimum w rzucie oszczepem zostały automatycznie wyeliminowane.

Skok wzwyż: Kwaśniewska, Batiukówna i Kamieniecka po 131 cm., Paliszewska M. 1.22 cm.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęła M. Kwaśniewska 257 punktów, 2) Batiukówna 185 pkt., 3) Kamieniecka 152 pkt., 4) Freiwaldówna 134 pkt., 5) Paliszewska M. 106 pkt., 6) Żyłkówna 94 pkt.

Tytuł mistrzyni Polski w pięcioboju pozostał zatem nadal w rękach Kwaśniewskiej.

W międzyczasie rozegrano sztafetę 4x100 panów. Pierwsze miejsce zajęła sztafeta KS Strzeleckiego (Sosnowiec) w składzie Marcinkowski, Krzaczyński, Paliszewski i Zieliński, osiągając czas 48.9 s.; 2) Stadion (Chorzów) w składzie Janik, Porażka, Wajgiel i Rakocz, czas 49.4.

„Zagłębie" znów prowadzi

w tabeli mistrzostw kl. A.

Wczorajsza niedziela rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo kl. A była dniem faworytów, za wyjątkiem Unii, która niespodziewanie straciła punkt w Grodźcu, remisując z Solvay'em.

Po wczorajszych rozgrywkach na czoło tabeli wysunęło się znów Zagłębie, mając przy równej ilości punktów z Brynicą lepszy stosunek bramek. Unia natomiast znalazła się obecnie na trzecim miejscu.

Wyniki wczorajszych spotkań były następujące:

Zagłębie — KSM Niwka 6:0 (1:0)

Bramki zdobyli: Skubek 3, Banasik, Pękalski i Cabaj. Zagłębie nie wykorzystało karnego. Sędziowa. p. Br. Trzmiel dobrze.

Unia — Solvay 1:1 (1:0)

Sarmacja — Płomień 6:1 (1:0)

CKS — Zagłębianka 3:0 (0:0)

Brynica — Hakoach 5:0 (4:0)

Tabela po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

klub	gier	pkt.	st. br.
Zagłębie	6	9	26:6
Brynica	6	9	16:8
Unia	6	8	22:6
Sarmacja	6	8	16:10
CKS	6	7	11:12
Zagłębianka	6	9	12:17
Solvay	6	5	11:15
Płomień	6	4	8:25
KSM	6	3	7:17
Hakoach	6	2	4:17

O MISTRZOSTWO KL. B

Zew — Brygada 4:1 (3:0)

Na Niemcach miejscowy Zew pokonał pewnie strzemieszycką Brygadę. Bramki dla Zewu strzelili: Famula 2 oraz Bargieł i Budny; dla Brygady z karnego.

Kronika sportowa

BUDAPESZT — KRAKÓW 2:1 (0:0)

Reprezentacja piłkarska Krakowa uległa u siebie olimpijczykom węgierskim w stosunku 1:2. Widzów ...

POZNAŃ — NIEMCY ŚRODKOWE 1:1 (1:1)

WARSZAWA — GDAŃSK 3:0 (2:0)

Drużyna warszawska mimo osłabienia kilku graczami, wystawionych do składu przeciwko Danii, pokazała grę bardzo ładną i odniosła pewne zwycięstwo. Bramki zdobyli Wypijewski, Smoczek i Knioła. Widzów około 3000 osób

POLSKI ŚLĄSK — OPOLSKI ŚLĄSK 3:2 (1:2)

Wobec 3000 widzów rozegrano mecz piłkarski na stadionie Policyjnego KS w Katowciach. Mecz zakończył się nikłym zwycięstwem Śląska Polskiego w stosunku 3:2.

BIEG NA PRZEŁAJ „TORPEDY"

Wczoraj odbył się w Sosnowcu bieg na przełaj o puchar przechodni „Torpedy". W konkurencji pań i panów start nastąpił równocześnie o godz. 12 z ul. Dęblińskiej. Trasa biegu panów wynosiła 5 km., pań ok. 1300 m. Organizacją biegu zajął się Strzelecki KS Sosnowiec; kierownictwo techniczne spoczywało w rękach p. P. Jeziorowskiego, członka zarządu Śl. OZLA.

Do biegu stanęło 48 zawodników i 11 zawodniczek.

W biegu pań czołowe miejsca zajęły: 1) **Joszówna** (Sokół, Zgoda) w czasie 8 min. 46 sek., 2) **Strzelczykówna** (Sokół, Zgoda), 3) **Takielakówna** (Legia, Kraków), 4) **Izydorówna** (Sokół, Zgoda), 5) **Ligiężanka** (CKS Czeladź).

W biegu panów: 1) **Kawecki** (Siła Mysłowice) 21 m. 50 s., 2) **Łabuś** (Sokół, Zgoda), 3) **Nabiałek** (niestowarzyszony, z m. Rudy na Śląsku), 4) **Luks** (Sokół, Zgoda).

Najlepszy długodystansowiec Zagłębia Parzniewski zajął dopiero 7 miejsce.

W konkurencji zespołowej w biegu panów pierwsze miejsce zdobył K. S. Siła z Mysłowic, zdobywając w nagrodę radjoodbiornik.

Dać młodym dostęp do służby

zachować ostrożność w emerytowaniu

Prezes Rady ministrów gen. Sławoj Składkowski wydał ostatnio zarządzenie, ustalające jednolite zasady administracji personalnej w cywilnej służbie państwowej. W zarządzeniu swoim p. premier wskazał w pierwszym rzędzie, jaka powinna być postawa moralna i służbowa funkcjonarjusza państwowego. A więc przede wszystkim: dbałość o godność i dobro państwa, oraz dobro jego obywateli; całkowite poświęcenie się dobru służby; poczucie odpowiedzialności, oparte na pełnym zrozumieniu doniosłości służby dla państwa i na wewnętrznym przeświadczeniu o konieczności wykonywania swych zadań w sposób możliwie najlepszy, wreszcie na szczerym i śmiałym przyjęciu na siebie konsekwencji, wynikających ze sposobu wykonywania tych zadań.

W dalszym ciągu swego zarządzenia p. premier porusza sprawę właściwego uzupełniania personelu, które pomimo trudności finansowych Skarbu Państwa winno dać możliwie najszerszy dostęp do państwowej służby cywilnej, młodzieży kończącej studia oraz obowiązkową służbę wojskową.

W końcu zwraca uwagę na konieczność jaknajwiększego ograniczenia obciążeń skarbu państwa wydatkami na emerytury i nakłada na wszystkie władze obowiązek szczególnej ostrożności i skrupulatności przy przenoszeniu funkcjonariuszów państwowych w stan spoczynku przed przekroczeniem granicy wieku, przewidzianej o państwowej służbie cywilnej.

Jeszcze jedna

EPIDEMIA...

Sensacją miasta Feitre, w prowincji weneckiej (północne Włochy) stał się fakt, iż czworo dzieci jednych i tych samych rodziców, które urodziły się dziewczynkami, zmieniło ostatnio płeć. Kwartet ten w wieku 3 5 7 i 9 lat przebywa obecnie w miejscowym domu zdrowia. Najstarszą z 4-ch dziewczynek poddano operacji dla przyspieszenia zmiany płci. Trzy młodsze będą zoperowane w najbliższej przyszłości.

Rodzice czworga owych dzieci są najzupełniej normalni.. Posiadają oni poza tym jeszcze pięcioro potomstwa.

Nazwiska rodziców i ich czterech córeczek przemienionych w chłopców, nie są narazie wymieniane w prasie

Imponująca uroczystość religijna w Gołonogu

z okazji zjazdu III Zakonu i bractw kościelnych

W ub. sobotę rozpoczął się w Gołonogu zjazd III Zakonu i Bractw kościelnych z terenu diecezji częstochowskiej.

Od wczesnych godzin rannych na ulicach Gołonoga panował ożywiony ruch. Z dalszych okolic przybywały liczne pielgrzymki wiernych, aby wziąć udział w uroczystości religijnej.

Niedaleko kościoła ustawiono kramy oraz pracowano pośpiesznie przy budowie bramy triumfalnej. W godzinach wieczornych kościół był iluminowany i uczynił na tysiącach wiernych niezapomniane wrażenie.

W niedzielę o godz. 6 rozpoczęły się w kościele w Gołonogu msze św., które trwały do godz. 10.30.

O godz. 10.45 przyjechał z Częstochowy **J. E. ks. biskup dr Kubina.** Przy bramie triumfalnej zebrali się przedstawiciele duchowieństwa z **ks. dziekanem Olczakowskim na czele. Przedstawiciele dyrekcji kop. Flora w Dąbrowie Górniczej w osobach pp. dyr. Zwolińskiego** i inż. **Piotrkowskiego**, liczni przedstawiciele organizacyj i tłumy wiernych. W imieniu społeczeństwa miejscowego J. E. ks. biskupa Kubinę witali pp. **Jan Bochenek, M. Wartak** oraz p. **Ślązak** w imieniu Dozoru kościelnego.

Około godz. 11 J. E. ks. biskup Kubina **rozpoczął** uroczyste nabożeństwo przy ołtarzu polowym, specjalnie zbudowanym i artystycznie przybranym. Na nabożeństwie obecni byli OO. Paulini i Franciszkanie, duchowieństwo, oraz tysiące wiernych.

Po uroczystej sumie piękne kazanie wygłosił **O. Władysław, przełożony Zakonu Franciszkanów z Częstochowy.**

Następnie odbyło się wielkie zgromadzenie wiernych, na którym przemówił **J. E. ks. biskup Kubina, gorąco apelując aby katolicy pielęgnowali dogmaty religijne i nie byli katolikami w słowach lecz w czynach.** Następnie zabrała głos p. **Skrzydlakowa** z Dąbrowy Górniczej.

Na zakończenie zgromadzenia J. E. ks. biskup Kubina **udzielił błogosławieństwa pasterskiego.**

W godzinach wieczornych odbyła się uroczysta procesja a następnie kazanie wygłosił **ks. Marchewka z Jędrzejowa**, co zakończyło piękną uroczystość religijną w Gołonogu.

Po zakończeniu uroczystości J. E. ks. biskup Kubina **opuścił Gołonóg** udając się **do Częstochowy.**

Na marginesie niezapomnianego dnia jaki przeżył Gołonóg, podkreślić należy **znaczną liczbę uczestników uroczystości**, która wyraża się w imponującej cyfrze **7 tysięcy osób.** Przybyły liczne pielgrzymki z **Sosnowca, Będzina, Dąbrowy, Strzemieszyc, Ząbkowic** i z wielu **mniejszych miejscowości.**

Pomimo ulewnego deszczu tłumy wiernych nie ruszały się z miejsca, biorąc udział w uroczystości, a później pieszo wyruszyły do swych parafij.

Fakt powyższy jest wymowny i dowodzi, **że uczucia religii katolickiej nie są gołosłowne a tkwią swą potężną siłą w masach narodu polskiego.**

Duchowieństwo z **ks. dziekanem Olczakowskim na czele oraz III Zakon dziękuje za pośrednictwem redakcji „Kurjera Zachodniego" za ofiarną pomoc w zorganizowaniu zjazdu III Zakonu i Bractw: Dyrekcji kop. Flora w Dąbrowie, Dyrekcji Elektrowni za piękne iluminowanie ołtarza, N. O. K. i ochotniczej straży pożarnej.**

TO I OWO

NOSIŁ WILK...

(Reminiscencja na tle procesu adwokata Hofmokla-Ostrowskiego).

Kiedy na innych nakładano „sztrafy",
„clupą" lub stryczka straszono koszmarem,
umiał wyławiać sprytnie paragrafy,
by zmniejszyć winę, a obalić karę.
Pływał sterując wymowy polotem,
twardych kodeksów omijając rafy,
i obosiecznym języka brzeszczotem
szatkował sztywne Prawa paragrafy.
Nosił wilk — wreszcie i wilka poniosło...
Musi biedaczek swe akta do szafy
zamknąć — zawiesić intratne rzemiosło...
i nie pomogą żadne paragrafy!

CHICHOT.

Wojewoda kielecki w Zagłębiu

wziął udział w trzech uroczystościach

Wczoraj bawił w Zagłębiu Dąbrowskim wojewoda kielecki dr. Dziadosz, biorąc udział w trzech uroczystościach a mianowicie: w otwarciu wystawy prac kół gospodyń wiejskich powiatu Będzińskiego w Ratuszu sosnowieckim, poświęceniu sztandaru Zw. podoficerów rezerwy w Będzinie oraz poświęceniu sztandaru Zw. legionistów w Czeladzi.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU W BĘDZINIE

O godz. 7.30 rano uczestnicy uroczystości, organizacje i delegacje ze sztandarami i orkiestrami zebrali się w lokalu Związku przy ul. Modrzejowskiej, skąd pochodem wyruszono do kościoła parafialnego na nabożeństwo, podczas którego odbyło się poświęcenie sztandaru.

Po nabożeństwie udano się na stary rynek, gdzie przemawiał p. Nowocień, a p. wojewoda wręczył chorążemu p. Osadzie sztandar. Z kolei udano się pod pomnik poległych 11 pp., gdzie złożono wieniec. Następnie odbyła się defilada, którą przyjął d-ca 11 pp. pułk. Gorgoń w otoczeniu oficerów i zarządu miasta z prezydentem Izydorczykiem.

O godz. 13 odbył się wspólny obiad po południu zaś w sali Tow. dobroczynności odbyła się zabawa taneczna.

OTWARCIE WYSTAWY

W salach Ratusza sosnowieckiego urządzona została piękna wystawa, ilustrująca dorobek kół gospodyń wiejskich powiatu Będzińskiego. Otwarcie wystawy nastąpiło o godz. 10.30 rano. W Ratuszu zebrali się przedstawiciele władz, zarząd powiatowej organizacji kół gospodyń wiejskich z p. starościną Boxową, delegacje kół gospodyń. P. wojewoda po przybyciu przed Ratusz odebrał raport od d-cy kompanii PW., poczem wprowadzony został na górę, gdzie powitały go śpiewem gospodynie wiejskie. Następnie p. wojewoda przeciął symboliczną wstęgę, otwierając w ten sposób wystawę, poczem w towarzystwie pp. starostostwa Boxów, prezydenta Kaczkowskiego, dyr. Cholewickiego i in. zwiedził wystawę.

Po zwiedzeniu wystawy p. starosta żegnany okrzykami „Niech żyjo" oraz harcerskim „Waj-czu" odjechał do Czeladzi. (Szczegółowe sprawozdanie z wystawy podamy w jutrzejszym numerze).

POŚWIĘCENIE SZTANDARU W CZELADZI

Uroczystości związane z poświęceniem sztandaru Związku legionistów rozpoczęły się w ub. sobotę wieczorem odczytaniem przed pomnikiem apelu poległych z terenu Czeladzi.

Wczoraj rano odegrany został hejnał z wieży strażackiej. O godz. 10.30 uczestnicy uroczystości zebrali się na placu 11 Listopada, w pobliżu bramy z węgla, wystawionej przez pracowników Tow. Saturn. Przybyłego do Czeladzi p. wojewodę witał przedstawiciel okręgu Zw. legionistów oraz burmistrz Czeladzi p. Brudnicki. Po nabożeństwie i poświęceniu sztandaru odbyło się wbijanie gwoździ do drzewca i wpisywanie się do księgi pamiątkowej.

W ciągu dnia domy w mieście były udekorowane flagami.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

5 Poniedziałek	Dziś Placyda M. Jutro Brunona Wschód słońca 5 m. 48. Zachód „ 17 m. 17.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Mały buntownik".
PALACE: „Mayerling".

—xx—

× **POCZĄTEK ROKU AKADEMICKIEGO.** W dniu dzisiejszym rozpoczyna się nowy rok akademicki 1936-37. Na uniwersytecie Józefa Piłsudskiego Politechnice Warszawskiej i innych wyższych uczelniach społecznych wznowione będą wykłady i zajęcia praktyczne.

× **PROJEKT USTAWY O IZBACH WETERYNARYJNYCH.** W Min. rolnictwa prowadzone są prace nad projektem ustawy o Izbach lekarskich weterynaryjnych. Po wprowadzeniu Izb lekarskich weterynaryjnych, zawód ten zostanie podobnie jak i lekarski, wyposażony w możność wzajemnej kontroli wszystkich członków i samodzielnego usuwania braków i niedomagań.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 5 bm. o godz. 20.30 wystąpi tylko jeden raz słynny balet Parnella z Zizi Halamą i Feliksem Parnellem na czele.

Strajki okupacyjne

W POLSCE

Strajki okupacyjne w Polsce były początkowo nieliczne. W r. 1932, w stosunku do ogólnej liczby strajków, wynosiły one 11 proc., natomiast w pierwszym półroczu 1935 roku liczba ich wynosiła już 27 proc. z ogólnej liczby strajków.

PROGRAM RADIOWY

PONIEDZIAŁEK, 5 PAŹDZIERNIKA

6.00 Pieśń poranna. 6.03 Muzyka ludowa. — 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Wiadomości bieżące. 7.30 Muzyka taneczna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 „Piosenki na wystawie" — audycja dla szkół powszechnych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Koncert w wyk. Ork. 63 p. p. pod dyr. Z. Grabowskiego. 12.40 „O niektórych trudnościach wychowawczych" „Kłamstwo" — pogadanka. 12.50 Dziennik południowy. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Muzyka lekka. 13.58 Wiadomości giełdowe. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Śląska. 15.40 „W ojczyźnie Carmen". 16.15 „Nowa pisownia — wskazówki praktyczne". 16.30 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego i Tadeusz Faliszewski — piosenki. 17.00 „Jan Ostroróg i jego memoriał o naprawie Rzeczypospolitej" — odczyt. 17.15 D. c. koncertu rozrywkowego z Wystawy Radiowej w Warszawie. 17.50 „Balony głębinowe" — pogadanka. 18,00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Skrzynka ogólna. 18.30 Giuseppe Danise — baryton (płyty). 18.50 „Kącik dla młodzieży wiejskiej". 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Recital śpiewaczy Matyldy Polińskiej-Lewickiej. 19.50 „1000 taktów muzyki" w wyk. Zespołu Stefana Rachonia. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Słońce zajrzało do szkoły" — pogadanka. 21.00 „Dumac z Poręby" — Wieczór literacki poświęcony Władysławowi Orkanowi. 21.30 Maurice Ravel: Kwartet smyczkowy F-dur. 22.00 Koncert rozrywkowy.

XIII Tydzień LOPP

W WOJKOWICACH KOMORNYCH

Koło LOPP przy kopalni „Jowisz" przygotowało bogaty program XIII Tygodnia, rozpoczynając go capstrzykiem w dniu 23 września. W niedzielę, dnia 27, po nabożeństwie w nowym kościele i pięknym okolicznościowym kazaniu wygłoszonym przez miejscowego ks. proboszcza odbył się pochód wszystkich organizacyj tak miejscowych, jak z Rogoźnika i Żychcic pod pomnik Kościuszki, gdzie po odczycie, deklamacjach i popisach orkiestry, pochód rozwiązano.

Po południu tego dnia odbyły się pokazy gazowe i ćwiczenia służb OPLG. loterja fantowa i zabawa ludowa. Cały dzień trwała zbiórka uliczna.

W ramach tygodnia odbyło się również wyświetlanie filmów propagandowych z wykładami informacyjnymi, akademia lotnicza i pokaz modeli latających. Przez cały tydzień otwarta była wystawa lotniczo-gazowa, która spełniła doskonale swe zadanie pouczające i propagandowe. W wykonaniu programu wybitną pomoc techniczną i materialną okazała Dyrekcja T-wa „Saturn" i Zarząd kopalni „Jowisz", dzięki czemu osiągnięto w tygodniu LOPP znaczny dochód.

Żydowski handlarz zepsutym łojem

skazany przez sąd w Rybniku

Niejaki **Jakub Wolkiewicz z Będzina** sprzedał w swoim czasie handlarkom: Annie Król, Gertrudzie Piechaczek, Zuzannie Bąk i Bronisławie Wiaterek z Rybnika zapas opakowanego łoju, przyczym na opakowaniu umieszczone były napisy: **„Łój jadalny".** Handlarki sprzedawały rzekomy łój jadalny na targu.

Dnia 18 listopada ub. roku w czasie targu w Rybniku lotna komisja sanitarna przeprowadziła nagłą rewizję wśród straganów żywnościowych w wyniku której akonfiskowała wszyskim wymienionym handlarkom zapasy łoju oszusta Wolkiewicza.

Okazało się, że łój — rzekomo jadalny — był **jakąś śmierdzącą kupą odpadków szkodliwych dla zdrowia ludzkiego.**

W ub. piątek zasiadł Wolkiewicz — wraz z wymienionymi handlarkami na ławie oskarżonych przez S. O. w Rybniku. W wyniku rozprawy **sąd skazał bezczelnego oszusta na 500 zł. grzywny** handlarki zaś **otrzymały po 25 zł. grzywny.**

Papier ZE SZTUCZNEGO JEDWABIU

W Czechosłowacji dokonywane są próby z wynalazkiem, któremu drukarnie i wydawcy przypisują duże znaczenie. Chodzi mianowicie o pewien sposób przygotowywania sztucznego jedwabiu, który w nowej swej postaci może zastąpić papier, a jest przy tym i trwalszy i tańszy.

Różnica w cenie między papierem drukarskim zwykłym a tym ze sztucznego jedwabiu wynosi podobno 50 procent na korzyść ostatniego.

Po przeprowadzeniu ostatecznych prób wynalazca z pomocą konsorcjum finansowego ma przystąpić do budowy fabryki nowego papieru w północnych Czechach.

ŚMIERĆ POD GRUZAMI DOMOSTWA

Onegdajszej nocy zawalił się w Bełku (pow. Rybnicki) 100-letni dom rolnika Wincentego Kubasy w czasie snu domowników. Nieszczelny dach słomiany po ostatnich opadach przygniótł ciężarem spruchniałe belki, które nie wytrzymały osiążenia i runęły. Z pod gruzów domu wydobyto lekko poszwankowanego Kubasę i jego syna Teodora. Córka natomiast, 24-letnia Katarzyna, poniosła śmierć na miejscu.

BRZYDKIE SPRAWKI P. BURMISTRZA

Ze Święcian donoszą, że wdrożone zostało postępowanie karne przeciwko burmistrzowi Nowoświęcian Wacławowi Ratwińskiemu, któremu zarzucane są nadużycia w czasie kiedy w 1927 — 1935 r. zajmował stanowisko kierownika i rachmistrza chrześcjańskiego banku Spółdzielczego w Nowoświęcianach. Straty banku z tego tytułu wynoszą ok. 2.000 zł.

ANTONI HRAM

Śpiewak w masce

(48) POWIEŚĆ.

— Nie trzeba...

Szofer omal nie podskoczył przy kierownicy.

— Dziękuję uprzejmie panu hrabiemu!... Bardzo dziękuję... Sługa pana hrabiego!...

Uczucie zadowolenia rozlało się po ciele Adolfa Wierczaka. Nie wypływało to jednak ze spełnionego dobrego uczynku, lecz z zaspokojenia tkwiącego głęboko w duszy każdego niemal człowieka, egoizmu. Rozpromieniona twarz szofera i słowa gorącej podzięki, przybrane w przesadną formę, sprawiały mu pełnię zadowolenia.

Gdy uradowany szofer wjeżdżał w Aleje Jerozolimskie, Wierczak już dzwonił do mieszkania Łęckiego.

Mikołaja zdziwiła nieco wczesna wizyta nieznajomego, doskonale prezentującego się gentlemana. Zdziwienie to wszakże przerodziło się wkrótce w źle ukrywane zaciekawienie, gdy nieznajomy przedstawił mu się jako lord Crawford.

Przeszli do gabinetu i usiedli w obitych skórą klubowcach.

— Panie doktorze, — zagaił Wierczak, siląc się na swobodę — na świecie nieraz sprawy tak dziwnie się układają, że ludzie, którzy swoje zainteresowania powiedziałbym, swoje uczucia skoncentrowują na jednym i tym samym obiekcie, niejednokrotnie nie znają się wcale...

— Nie powiedziałem nic nowego, prawda?... — wtrącił, widząc wyraźne zdziwienie na twarzy gospodarza. Wiedział, że zaczął ni w pięć ni w dziewięć, ale osoba młodego lekarza jego szlachetny wyraz twarzy i rozumne spojrzenie, wprawiały go w zakłopotanie. Nie mógł zdobyć się na tyle odwagi, aby zaraz na wstępie przedstawić Łęckiemu zgóry opracowany plan, z jakim tu przyszedł.

— Daruje pan, ale nie orientuję się do czego to zmierza — odparł Mikołaj szczerze, pragnąc jaknajrychlej dowiedzieć się z czym przyszedł do niego ten niecodzienny gość, którego zdawał się już gdzieś widzieć. Nie potrafił tylko przypomnieć sobie gdzie i kiedy. W dodatku niepokoił go jeszcze i ten fakt, że postać lorda Crawforda budziła w nim jakieś przykre uczucia, co niechybnie, z punktu widzenia psychologii, musiało wiązać się ściśle z zagrzebanym w podświadomości obrazem tego człowieka.

— Mam na myśli pewną kobietę — zdobył się z trudem Wierczak — którą jak mi wiadomo, obdarza pan sympatią...

— Mianowicie? — Łęcki zmieszał się nieco.

— Hrabinę Lilianę Zabierzańską — dokończył Wierczak i zaciekawionym, niespokojnym spojrzeniem zawisnął na twarzy lekarza.

Mikołaj uczuł gwałtowne uderzenie własnego serca. Imię kobiety, która raz na zawsze odebrała mu spokój, która rozpaliła w nim nieznane dotąd uczucie miłości i pożądania, jednym słowem imię tej, co wzięła w niepodzielne władanie serce i myśli Łęckiego, uderzyło go jak obuchem i rozpętało burzę rozbieżnych uczuć.

— Liliana... Liliana... — to było wszystko, co Łęcki mógł wyłowić z chaosu rozstrzelonych myśli.

Natomiast Adolf Wierczak, obserwując młodego lekarza, szybko odzyskiwał swobodę.

— Los tej kobiety, nie jest panu obojętnym, doktorze, jak śmiem przypuszczać — podjął Wierczak na nowo — i to przeświadczenie zdecydowało o mojej dzisiejszej wizycie. Liliana bowiem jedyny ratunek widzi dziś w panu...

— Co się stało? — Łęcki nie panując nad sobą, wyrzucił to pytanie w formie okrzyku.

— Liliana nie mogąc znieść dłużej szykan Zabierzańskiego, porzuciła go, szukając chwilowego schronienia w moim domu, gdyż jestem jej dalekim kuzynem — odpowiedział Wierczak spokojnie.

— Ach tak... — Ku niemałemu rozczarowaniu Wierczaka, w głowie Łęckiego miast spodziewanej radości, zadrgała nuta raczej żalu. D. c. n.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61078

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuja:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy — po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

WYDAWCA: NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.